KRONIKA FARMACEUTYCZNA

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM NAUKOWYM, ZAWODOWYM i PRAKTYCZNYM POLSKIEGO APTEKARSTWA
ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW PRACOWNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Cena prenumeraty:
Zeszyt pojedynczy . . . Mk 70·—
Kwartalnie . . . . . . „ 200·—
P. K. O. 141348.
Cena prenumeraty i ogłoszeń bez zobowiązań.

POD REDAKCJĄ
Mr. JANA HENOCHA.

Redakcja: Kraków, Loretańska 4. — Tel. 2310.
Administracja: Kraków, Mikołajska 2, II. p.

Ceny ogłoszeń jednorazowo:
1/1 Mk 3500·— | 1/4 Mk 1000·—
1/2 „ 1800·— | 1/8 „ 600·—
Przy całorocz. ogłoszen. 10% opustu
Drobne ogłoszenia do 10 słów Mk 250·—, do 20 słów Mk 350·—

Zeszyt 1. Kraków, styczeń 1922 r. Rocznik XXI.

KRONIKA FARMACEUTYCZNA

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM NAUKOWYM, ZAWODOWYM i PRAKTYCZNYM POLSKIEGO APTEKARSTWA
ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW PRACOWNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Cena prenumeraty:
Zeszyt pojedynczy . . Mk 70·—
Kwartalnie . . . . . Mk 200·—
P. K. O. 141348.
Ceny prenumeraty i ogłoszeń bez zobowiązań.

POD REDAKCJĄ
Mr. JANA HENOCHA.

Redakcja: Kraków, Loretańska 4. — Tel. 2310.
Administracja: Kraków, Mikołajska 2, II. p.

Ceny ogłoszeń jednorazowo:
1/1 Mk 3500·— | 1/4 Mk 1000·—
1/2 „ 1600.— | 1/8 „ 600.—
Przy całoroczn. ogłoszeniu 10% opustu.
Drobne ogłoszenia do 10 słów Mk 250·—, do 20 słów Mk 350·—.

Zeszyt 1. Kraków, styczeń 1922. Rocznik XXI.

Nowy cenny surowiec leczniczy.

Również i u nas należałoby zwrócić baczniejszą uwagę na surowiec leczniczy, który nam dostarczają trzy rodzaje pierwiosnków, powszechnie na ziemiach Polski rozpowszechnionych i znanych: Primula veris, elatior i vulgaris. Dotychczas tylko w kwiatach dopatrywano się właściwości leczniczych i tylko w niewielu lekospisach kwiat pierwiosnka był obowiązujący, zaś korzeń pierwiosnka, o którym będzie mowa, był dotychczas zapoznany.

Dopiero w czasie wielkiej wojny poszukując za zastępczemi surowcami krajowymi, przekonano się przy dokładnem wszechstronnem zbadaniu korzenia pierwiosnka, że nietylko ze względu na zawartość saponinów, ale i ze względu na glikozyd, który przy suszeniu rozszczepia się na ester kwasu metylosalicylowego, korzeń pierwiosnka jest chemicznie bardzo zbliżony do korzenia Senegi, a w działaniu jako ekspektorans dwa i więcej razy silniejszy.

Pierwiosnki znajdujemy u nas wiosną gromadnie na suchych łąkach, zboczach i jasnych zagajnikach. Kwitną od marca do maja i w tym czasie wykopuje się także korzenie. Surowiec składa się z kłącza 1—5 cm długiego i 2—4 mm grubego i bocznych korzonków 1 mm grubych a do 11 cm długich. Korzenie dobrze wymyte należy szybko wysuszyć — poczem są na powierzchni wzdłuż popękane, żółtawe, o przekroju białym. Zaledwie dostrzegalny zapach surowca przybiera w czasie suszenia na sile, przypominając zapach anyżku. Korzeń ma smak ściągający, a sproszkowany powoduje silne kichanie.

Nieznany zupełnie Kneippowi, używany był w Niemczech korzeń, jako środek wymiotny i jako proszek na kichanie.

Dopiero dzisiaj, dzięki coraz to skrupulatniejszym badaniom, zyskuje korzeń pierwiosnka, jako znakomity środek wykształtny, coraz bardziej na znaczeniu i może w zupełności zastąpić drogi surowiec zagraniczny.

J. H.

Ze Związku zawodow. farm. prac.

Z Zarządu Głównego.

Liczba członków stale się zwiększa: obecnie wynosi 784 osób. Ostatnio nastąpiło połączenie z Z. Z. F. P. organizacji kolegów poznańskich p. n. Tow. aptekarzy kondycjonujących w Poznaniu — liczy on 54 członków. Adres oddział Poznań, apteka 27 Grudnia. kol. Omańkowski. Przystępując do zwołania Zjazdu kolegów i pragnąc, aby w obradach Zjazdu przyjęli udział przedstawiciele wszystkich dzielnic Rzeczyposp., Zarząd Główny w tym celu nawiązał korespondencję z kolegami, stojącymi poza obrębem działalności Związku, mianowicie: z Wilnem, Grodnem i Białymstokiem. Nie jest wykluczonem przyłączenie się tych oddziałów do Związku.

Z Ministerstwa Zdrowia Publicznego.

Na memorjał z 18 grudnia 1921 r. za Nr. 335 Ministerstwo Zdrowia Publicznego zawiadamia, że zarówno prawodawstwo austrjackie jak i rosyjskie zezwalało na samodzielne prowadzenie aptek tylko osobom, które ukończyły odpowiednie studja teoretyczne i wykazały się przygotowaniem praktycznem, polegającem na przebyciu odpowiedniej liczby lat w aptekach. Różnica pomiędzy temi prawodawstwami polega na tem, że prawodawstwo rosyjskie nakazuje odbyć praktykę zawodową przed studjami teoretycznemi — austrjackie po studjach. Dlatego też dawne uniwersytety rosyjskie przyjmowały na studja farmaceutyczne tylko tych, którzy odbyli nie mniej, niż trzyletnią praktykę pomocnikowską w aptekach. Małopolskie, stosując się do przepisów austrjackich ustawy aptekarskiej, przyjmują na studja zaraz po ukończeniu praktyki uczniowskiej i zdaniu egzaminu tyrocynalnego. W zasadzie więc otrzymujący stopień magistra farmacji w uniwersytetach małopolskich nie posiadają dostatecznego praktycznego przygotowania i przeto nie mogą być dopuszczeni do samodzielnego wykonywania zawodu aptekarskiego, co zostało zaznaczone w okólniku z 4 października 1921 r. za Nr. F. l. 17418/977/21,

Osobom, które uzyskały stopień magistra farmacji w uniwersytetach małopolskich i które wykażą się tem, że odbyły praktykę pomocnikowską, wymaganą przepisami rosyjskiej ustawy lekarskiej od osób ubiegających się o stopień prowizora farmacji, Ministerstwo zezwala na obszarze b. zaboru rosyjskiego, korzystać z praw przysługujących prowizorom farmacji.

Kierownik Ministerstwa:
(—) *Chodźko.*



Z Oddziału Warszawskiego.

Umowa zawarta dn. 7 grudnia 1921 r. między Pol' Pow. Tow. Farmaceut. — Wydziałem właścicieli aptek a Związkiem zawodowym Farmaceutów pracowników — Oddziałem warszawskim.

§ 1. Płace regulują się według orzeczeń Głównego Urzędu statystycznego, tak w razie zwyżki, jak i zniżki drożyzny.

Uwaga 1. Płace regulują się dopiero wtedy, jeśli zwyżka lub zniżka dochodzi do wysokości 10% łącznie.

Uwaga 2. W pierwszej następnej rewizji płac porównywana będzie suma 1553 Mk. 64 f., ustalona dla m-ca października r. b. przez Główny Urząd statystyczny.

§ 2. Jako płace podstawowe do pierwszego obliczenia przyjęte są płace za m-c listopad r, b., a mianowicie:

prowizor	Mk. 68578	po zaokrągl.	Mk.	68578
pom. prowiz.	„ 57149	„ „	„	57150
uczeń I. kat.	„ 11429	„ „	„	11430
„ II. „	„ 17144	„ „	„	17144
„ III. „	„ 22859	„ „	„	22860
„ IV. „	„ 28718	„ „	„	28718
„ V. „	„ 34289	„ „	„	34290
„ VI. „	„ 40004	„ „	„	40004

§ 3. Wypłaty następować będą każdego 15-go i ostatniego dnia miesiąca.

§ 4. Płaca za dyżury ustalona będzie indywidualnie.

§ 5. Umowa zawarta jest do dnia 1 marca 1922 r.

§ 6. O zmianach statystycznych i wywołanych przez nie płac, zawiadamia Inspektorat pracy I-go okręgu, a zmiana płac ustala się w Inspektoracie pracy.

Pol. Pow. Tow. Farm. Wydz. Właść. Aptek:
(—) *Modliński*, (—) *Maciejewski*, (—) *Arndt*.

Zw. Zaw. Farm. Prac. Oddział Warszawski:
(—) *S. Popławski*, (—) *Jankiewicz*, (—) *Szymański*, (—) *Krupica*.

Umowę niniejszą w imieniu Zarządu Kasy chorych przyjęto do wiadomości i zastosowania.

7 grudnia 1921 r. (—) *Dr. E. Koneczny*.

Niniejszą umowę przyjmuję do wiadomości.

St. ref. M. Z. P. (—) *Jan Podbielski*.
(—) *G. Zahrt*, p. o. St. Insp. Farm.

Inspektorat Pracy I-go Okręgu niniejszem zawiadamia, że umowa zawarta dn. 7 grudnia 1921 r. między Pol. Pow. Tow. Farm. — Wydziałem Właścicieli Aptek a Zw. Zaw. Farm. Pracowników — Oddziałem Warszawskim nie zawiera punktów sprzecznych z Prawem.

Okręgowy Inspektor Pracy I-go Okręgu:
(—) *Z. Bohuszewicz*.

Sąd koleżeński przy Zarządzie Oddziału warszawskiego załatwił ostatniemi czasy kilka sporów, między innymi spór między kol. Sulczyńskim a kierownikiem biura rekomendacji pracy kol. S. Popławskim, przyczem doprowadził do zgody, a również wydał wyrok w sprawie kol. A. Pawlikowskiej, której oświadczenie poniżej podajemy:

Odpis.

Oświadczenie. Przyjmując wyrok Sądu Koleżeńskiego w dniu 24 b. m. niniejszem oświadczam, że popełnionego czynu niekoleżeńskiego wobec kolegów żałuję i zobowiązuję się nadal postępować w stosunku do kolegów zgodnie z przepisami Związku i etyki koleżeńskiej.

(—) *A. Pawlikowska*.

Warszawa, dnia 24 października 1921.

Z Oddziału małopolskiego „Unitas".

Walne Zebranie w dniu 6-go listopada otwiera o godz. 3 popoł. prezes Oddziału Dr. Kostyal i stwierdzając jego prawomocność, przystępuje do pierwszego punktu porządku dziennego: przystąpienie Związku do Centr. Komisji Związków zawodowych. Referent kol. Gollenhofer uważa wstąpienie Związku farmaceutów do Centr. Kom. za niekorzystne. Komisja bowiem niechętnie widzi w swem gronie związki inteligentów, będących niepodatnym materjałem organizacyjnym. Do organizacji inteligencji pracującej Komisja odnosi się wprawdzie obecnie z życzliwą neutralnością, ale z chwilą, gdyby znalazły się w jej łonie a nie chciały poddać ślepo jej rozkazom, zostałyby usunięte i zastosowanoby do nich środki zupełnie bezwzględne. Kol. Radwańska przypomina, że w programie C. K. Z. Z. jest socjalizacja przedsiębiorstw przemysłowych a taktyką »bezwzględna walka klasowa", proklamowana na wszystkich zjazdach. Ponieważ żaden z członków oddziału za socjalizacją aptek nigdy się nie oświadczył a bezwzględna walka klasowa b. nielicznych znalazłaby wyznawców, ani cel ani środki nie leżą po linji naszych interesów. Jedyna korzyść, jakąby można odnieść z przynależności do C. K. Z. Z,, pomoc w walce o warunki bytu codziennego odpada, wobec postanowień, że warunki ekonomiczne wywalcza każdy związek sam dla siebie.

Kol. Gollenhofer stawia wniosek: Stojąc na stanowisku apolitycznem, uważając, że sprowadzenie związku na tory programowej walki klasowej byłoby dla zawodu, związku i jego członków szkodliwem, oświadcza się walne zebranie małopolskiego oddziału Związku zawod. farmac. prac. przeciw przystąpieniu do C. K. Z. Z. Wniosek przyjęto 40 głosami przeciw dwu i jednem wstrzymaniem się od głosowania.

Następny punkt porządku dziennego projekt zmiany ustawy o 8-godz. dniu pracy załatwiono po krótkiej dyskusji wnioskiem wydziału, jednogłośnie przyjętym: Walne zebranie oświadcza się za utrzymaniem ustawy o 8-godz. dniu pracy w stosunku do pracowników aptekarskich.

Wniosek kol. Siwego (Śląsk cieszyński): Walne zebranie poleca zarządowi oddziału dołożyć wszelkich starań, by dotychczasowy rozkład pracy został utrzymany — uchwalony jednogłośnie.

Następnie stawia prezes na porządku dziennym sprawę umowy z właścicielami aptek.

Przedstawiwszy sytuację i przebieg konferencji z aptekarzami, odbytej w dniu 5 listopada w lokalu Urzędu pracy, podaje do wiadomości Walnego zebrania, że Zarząd Główny proklamował podobno strejk generalny na 8 listopada i poleca oddziałom w tym dniu rozpocząć bezrobocie. Imieniem swojem i wydziału oświadcza mowca, że strejk nie jest konieczny a w każdym razie przedwczesny, bo prawdopodobnie to samo, co ma się nim wywalczyć, uda się uzyskać drogą dalszych rokowań. Prosi przeto kol. Ratusińskiego, prezesa Zarządu Głównego, by odniósł się telegraficznie do Zarz. Gł. o odroczenie strejku zwłaszcza, że wedle informacji, otrzymanych ze Lwowa, oddział tamtejszy prowadzi również rokowania z właścicielami.

Kol. Ratusiński atakuje ostro taktykę oddziału krakowskiego, który oddawszy sprawę regulacji płac Zarządowi Gł., prowadzi na własną rękę układy, a zwłaszcza »tendencyjne stanowisko« kol. Kostyala. Strejk został uchwalony przez zjazd delegatów i Zarząd Główny, odwołać go nie może tembardziej, że jest na to zapóźno, bo proklamacje już zostały do oddziałów rozesłane. Uchylenie się oddziału, w obronie którego w pierwszej linji związek strejk podejmuje, byłoby zdradą wobec związku i oddział krakowski musi się liczyć z tem, że w razie nie przystąpienia do generalnego bezrobocia zostanie ze związku wykluczony. Kol. Kostyal oświadcza, że zarząd krakowski nie postąpił wcale nielojalnie wobec związku, ponieważ kol, Ratusiński oświadczał sam niejedno-

krotnie, że oddziały mogą prowadzić układy, byle na warunkach, przez związek wysuniętych — tych warunków trzymali się delegaci na wczorajszej konferencji i żadnych ustępstw od nich nie przyrzekali. Uchwała strejku jest nieformalną, ponieważ delegaci naszego oddziału obecni na zjeździe w Warszawie (kol. Ratusiński i kol. Wyczesany) otrzymali wyraźne pisemne pełnomocnictwa tylko na konferencję w Ministerstwie. Zjazd nie był statutowym zjazdem delegatów i chwała jego tak doniosła nie jest prawomocną a zatem nieobowiązującą. Nadto oddział krakowski do tej pory z Zarządu Głównego proklamacji nie otrzymał i zna ją tylko z odpisu przedłożonego przez kol. Ratusińskiego. Strejk jest bronią ostateczną i nie należy jej nadużywać — koledzy nim powezmą uchwałę, powinni się dobrze zastanowić nad skutkami, które za sobą pociągnie. Oddział niema funduszów na przetrzymanie kilku tygodni bezrobocia, niema ich także Zarząd Główny. Ogół kolegów nie zna dokładnie stosunków w innych oddziałach, prezydjum jednak wie, że na strejk naprawdę generalny i pomoc ze strony innych oddziałów zanadto liczyć nie należy.

Kol. Ratusiński atakuje bardzo gwałtownie kol. Kostyala; zarząd oddziału chwyta się formalności, aby przeprowadzić swoją politykę, Zarząd Główny jednak od wykonania swych zarządzeń nie odstąpi, fundusze potrzebne się znajdą. Na strejk zgodzili się delegaci wszystkich oddziałów, a więc będzie generalnym i będzie w każdym oddziale trwał tak długo, dopóki umowa na żądanych warunkach nie zostanie w oddziale podpisaną. Mówca stawia wniosek udzielenia votum nieufności prezesowi Kostyalowi »za tendencyjne prowadzenie obrad oraz fałszywe referowanie i przedstawianie sprawy«. Prezes poddaje wniosek pod głosowanie, za wnioskiem oświadcza się 7 głosów, przeciw 35. Wniosek upadł.

W toku dyskusji nad kwestją przystąpienia do strejku zgłoszono wnioski: 1. Wniosek wydziału: »Ponieważ w oddziale krakowskim okazała się możność polubownego załatwienia zatargu, Walne zebranie prosi Zarząd Główny o odroczenie strejku generalnego«. 2. wniosek kol. Zgudy: »Wykonując polecenie Zarządu Głównego Walne zebranie uchwala przystąpić w d. 8 listopada do strejku generalnego".

Prezes poddaje pod głosowanie wniosek kol. Zgody. Za wnioskiem oświadcza się 20 głosów, przeciw 14, wstrzymuje się 8.

Prezes ogłasza, że przystąpienie do strejku zostało uchwalone, tem samem wniosek wydziału upada.

Równocześnie podaje prezes do wiadomości Walnego zebrania, że prezydjum wyciągając konsekwencję ze stanowiska Walnego zebrania i Zarządu Głównego, reprezentowanego przez kol. Ratusińskiego, zgłasza rezygnację ze swych stanowisk. Kol. Liśkiewicz zgłasza rezygnację imieniem swojem i pozostałych członków wydziału. Kol. prezes oświadcza, że wydział ograniczy się obecnie do likwidacji spraw, przez siebie rozpoczętych, akcję strejkową poprowadzi komitet, o wybór którego prosi a do którego dla kontaktu z urzędującym jeszcze wydziałem desygnuje się jego członka kol. Gdynię, a w zastępstwie kol. Liśkiewicza.

Po wyborze komitetu strejkowego zamknął prezes Walne zebranie o godzinie 9 wieczór.

Płace, jakie przyjęto w Krakowie,

uważane jako zaliczka, aż do rozstrzygnięcia rekursu:

	Wrzesień	Październik	Listopad
Magister z pięcioleciem	36.414	47.702	58.196
„ bez pięciolecia	32 368	42.402	47.702
Asystent	28.322	37.104	45.264

Grudzień, styczeń i t. d. jak miesiąc listopad.

Sprawozdanie Komitetu strejkowego. Na proklamowanie przez Oddział Małopolski strejku, Koło aptekarzy krak. odpowiedziało lokautem; stawiając w ten sposób w naszych szeregach i tych z kolegów, którzy się jeszcze wahali.

Powołany do przeprowadzenia akcji strejkowej komitet, rozpoczął swoją działalność przedewszystkiem w dwóch kierunkach: stworzenie funduszu zapomogowego w przewidywaniu przeciągnięcia się strejku i zainteresowania naszem położeniem tych czynników, od których mogło być zależne szybsze zlikwidowanie bezrobocia.

Z funduszu jaki powstał przez zaciągnięcie pożyczki długoterminowej, skorzystało kilkunastu członków na przeszło 100.000 Mkp. Artykuły, pojawiające się codziennie w prasie i liczne zażalenia na nienormalne funkcjonowanie aptek, zniewoliły Magistrat do zwołania konferencji, odbytej pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Bobrowskiego, która przecież pozytywnych wyników nie dała. PP. aptekarze stali twardo przy swoich warunkach, jakie wysunęli w liście z dn. 2. XI., przesłanym na ręce prezesa „Unitasu" dr. Gatty-Kostyala t. j.: Najwyższa gaża miesięczna miała wynosić 50.000 Mkp., ale stworzono ad hoc kategorję z 10-cio leciem i dla tej kategorji przeznaczono tą „tak wysoką" pensję. Magister z 5-cio leciem miał pobierać 45.000, bez 5-ciolecia 40.000, asystenci 32.000. Podwyżka zależna od każdorazowej umowy. Początek jednak był zrobiony. Obie strony zaznaczyły dobrą wolę w dążeniu do szybkiego załatwienia sporu dla ogólnego dobra i w tym celu w dwa dni później znów się zeszły delegacje.

Niestety! nie wszyscy po stronie pp. właściciel byli owiani duchem pojednawczym; temu przypisać należy, że zamiast omawiania wysuniętych przez nas, a tak słusznych warunków — odstąpiwszy tym razem od swoich, podanych wyżej — usiłowali forsować treść umowy, zawartej mniej więcej w tymże czasie we Lwowie, gdzie stworzono nieskończoność kategorji magistrów, gdzie magister z 5-cio leciem miał pobierać 60.000, gdzie różnica między młodym, a starym magistrem wynosiła w gaży miesięcznej 25.000, przy której to umowie dla starszych ludzi nie mogło być miejsca w aptece. W ten sposób i tym razem pertraktacje do niczego nie doprowadziły.

Obecni na konferencjach nie mogli zrozumieć (szczególnie po wyjaśnieniach p. Inspektora farmaceut., że mnożnik musi być zastosowany, bo rząd równocześnie będzie zmieniał i taksę laborum) dlaczego Koło aptek. krak. nie godzi się na tak objektywny mnożnik, nie chce się również zgodzić i na zniesienie kategorji magistrów, choć przecież magister od pierwszego dnia bierze na siebie odpowiedzialność za swą pracę w aptece, choć równocześnie z prowincji napływały całe dziesiątki deklaracji, w których właściciele godzą się na wysunięte przez nas warunki bez zastrzeżeń.

Nareszcie na IV. z rzędu konferencji po 2 godzinnych pertraktacjach Koło aptekarzy, już jako ostatnie swoje słowo postawiło warunki następujące:

1. 2 kategorje dla magistów: Magister z 5-cioleciem i bez, przyczem płaca zasadnicza jest t. zw. płaca „warszawska" mniej 15%, asystenci — 28.000 — 15% za sierpień; następne miesiące dolicza się mnożnik:
2. Stosowanie mnożnika drożyźnianego biura statystycznego
3. Sustentanci pobierają płace w stosunku do zatrudnienia ilości godzin i charakteru służbowego;
4. Praktykanci wedle umowy indywidualnej;
5. Za czas strejku nie płaci się.

W odpowiedzi tym, którzy głosili, że krak. apteki, żądanych przez nas pretensji nie byłyby w stanie zapłacić, że warunki nasze nie były wytworzone potrzebą bytu, ale na skutek prądów i dążeń wywrotowych, może posłużyć fakt, że wielu z pośród młodszych pp. aptekarzy, w tem dwóch dzierżawców, zadeklarowało tamże warunki o 10% tylko niższe od „warszawskich". To też na odbytem w dniu na

stępnym ogólnem Zebraniu strejkujących większością dwudziestu paru głosów uchwalono warunków tych nie przyjmować i kontynuować bezrobocie.

Powiadomiony o tem magistrat, nie widząc widocznie innego wyjścia z sytuacji, wezwał jako władza polityczna I. instancji strejkujących do powrotu do pracy na razie na warunkach postawionych przez aptekarzy. Lojalni wobec władzy wróciliśmy do zajęć, zakładałąc rekurs przeciwko magistratowi do województwa.

Uważając swoje żądania za słuszne i legalne, bo przez Ministerjum Zdrowia i Pracy aprobowane, z ufnością oczekujemy na rozstrzygnięcie wyższej instancji.

Z Wydziału. Dawny wydział przed swem wycofaniem się zupełnem kooptował na swe miejsce nowych członków, przekazując im prowadzenie agend Towarzystwa przez czas przejściowy; t. j. do nowych wyborów.

Nowy wydział objąwszy Towarzystwo w chwili bardzo ważnej i odpowiedzialnej, bo w czasie strejku, nie obznajmiony z tokiem i techniką spraw, jakie musiał prowadzić, znalazł się w bardzo trudnem położeniu. To też uważa za swój obowiązek prosić ogół członków, by zechcieli zrozumieć, że nie zła woła lub brak obowiązkowości ze strony nowego wydziału, lecz niezwykłe warunki, w jakich się znalazł, były powodem, że nie mógł w zupełności wszystkich zadowolić.

Uważając rolę swoją za skończoną, rolę przekazania Towarzystwa wydziałowi, który wybierze ogół kolegów, zwołujemy na dzień 26 lutego Walne Zebranie z porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie wydziału;
2. Wybory nowego wydziału;
3. Wnioski i interpelacje.

Ze względu na bardzo ważną, przełomową chwilę w życiu Towarzystwa, prosimy wszystkich kolegów, przedewszystkiem z prowincji, by wzięli udział w Walnem Zebraniu.

Dary. Na Tow. farm. „Unitas“ złożyli: Mr. M. Trzop za kino od kol. Zamorskiej, Grzybowskiej, Damasiewiczowej, Piotrowskiej Mk. 1000, Mr. J. Jancina fl. atramentu, szkło do lampy Mk. 270. Razem 1270.

Walne Zgromadzenie. Dnia 26 lutego b. r. o godz. 3 popołudniu odbędzie się Walne Zgromadzenie członków Tow. farm. „Unitas“.

Z Oddziału Łódzkiego.

W związku z wyjaśnieniem Ministerstwa Zdrowia o zarządzie aptekami przez Magistrów Farmacji Uniwersytetów krakowskiego i lwowskiego, proszę uprzejmie o łaskawe zamieszczenie następującej wzmianki: Grono Magistrów Farmacji z Królestwa z dyplomami Uniwersytetu Krakowskiego wzywa wszystkich kolegów Magistrów, pochodzących również z Królestwa i z dyplomami uniwersytetów krakowskiego i lwowskiego, którzy praktykę aptekarską odbywali w Królestwie (według ustawy rosyjskiej) o podanie jak najprędzej swych adresów do Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników w Łodzi, ul. Sienkiewicza 27, celem wspólnego porozumienia się przez zwołanie zjazdu w Warszawie i wszczęcia akcji solidarnej w sprawie ostatniego rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia o zarządzie aptekami.

W sprawie reformy ustroju.

Wprawdzie w zagranicznych pismach zawodowych spotykamy notatki, że Rząd polski przedłożył już Sejmowi projekt, zmierzający do upaństwowienia aptek, podczas gdy warszawskie Tow. farmaceut. oświadczyło się za systemem koncesyjnym, chociażby nieco (?) rozszerzonym, u nas prawie się o tem nie słyszy, ani nie pisze. O ile przed dwoma laty b. energicznie na ten temat dyskutowano, dzisiaj nie porusza się tego tematu, jako coś niepożądanego, czy niebezpiecznego.

Wprawdzie ostatniemi czasy Dr. Sklepiński ze Lwowa stara się rozwiązać kilka zawodowych problemów, ale czyni to na łamach pism zagranicznych. Podobno według pism wiedeńskich większość sejmowa, stronnictwa lewicowe są za upaństwowieniem albo za wolnem osiedlaniem się.

Możeby ktoś, stojący bliżej „ołtarza“ poruszył i omówił najnowsze wersje, dotyczące postępu prac około zreformowania ustroju aptekarstwa w Polsce.

J. H.

Z Ustaw i Rozporządzeń.

Dz. U. R. P. Nr. 85. z dnia 29/X. 1921 poz. 627.

Rozporządzeniem Ministerstwa Zdrowia Publicznego z dnia 8 października 1921 roku w przedmiocie utrzymywania na składzie przez apteki surowic i szczepionek.

Na mocy art. 2 p. 13 i art. 10. Zasadn. ustawy sanitarnej z dnia 19 lipca 1919 r. (Dz. P. P. z 1919 r. Nr. 63. poz 371) oraz art. 362. ros. ustawy lek. (Zbiór praw ros. t. XIII, wydanie 1905 r.) i § 7 austr. ustawy z dnia 18 grudnia 1906 r. (Dz. U. P. 1907 r. Nr. 5.) zarządza się co następuje:

§ 1. Wszystkie apteki publiczne obowiązane są posiadać na składzie w ilości conajmniej po 3 flakony każdej z następujących surowic i szczepionek:

A) Surowice: przeciwpłoniczną, przeciwmeningokokową, przeciwczerwonkową, przeciwtężcową i przeciwpaciorkowcową.

B) Szczepionki: przeciwcholeryczną i durową (tetra), przeciwczerwonkową, przeciwgonokokową, oraz przeciwstreptokokową.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie po upływie jednego miesiąca od dnia ogłoszenia go w Dzienniku Ustaw.

Jednocześnie traci moc obowiązujący art. 23 rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia Publ. z dnia 11 maja 1920 r. w przedmiocie taksy aptekarskiej, oraz w przedmiocie wydawania środków leczniczych (Dz. U. Nr. 46. poz. 284).

Ministerstwo Zdrowia Publicznego:
w. z. *Chodźko.*

Dz. U. R. P. Nr. 85. z dnia 29. października 1921 r. poz 621.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 8 października 1921 roku.

Na mocy art. 2 p. 23 i art. 10 zasadniczej ustawy sanitarnej z dnia 19 lipca 1919 r. (Dz. Pr. P. P. Nr. 63) oraz § 7 austryackiej ustawy z dnia 18 grudnia 1906 (Dz. U. P. Nr. 5 r 1907 r.) zarządzam co następuje:

§ 1. Kierownicy aptek publicznych oraz domowych aptek obowiązani są do prowadzenia, podług załączonego wzoru, księgi receptowej, do której winni wciągać odpisy wszystkich wydawanych recept, oznaczając je kolejnemi liczbami. Kolejne liczby księgi receptowej winny być wysławiane na oryginałach recept.

§ 2. Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia karami będą w myśl § 41. ustawy z dnia 18 grudnia 1906 r. (Dz. U. P. Nr. V. z 1907 r.) oraz według ogólnych przepisów karnych.

§ 3. Niniejsze rozporządzenie obowiązuje na terenie b. zaboru austryackiego i wchodzi w życie z dniem 1 grudnia 1921 r.

Minister Zdrowia Publicznego:
w. z. *Chodźko.*

Wzór księgi receptowej:

L. bieżąca	Data przyrządzenia lekarstwa	Data wydania lekarstwa	Treść recepty	Cena pobrana	
				Mk.	f.

Przepisy.

Glicerynowa żelatyna (Kaloderma). 6 gr. Tragantu sproszkowanego uciera się z 48 gr. gliceryny i dodaje 100 gr. wrzącej destylowanej wody, ostudzone przepuszcza się przez jedwabną materję i perfumuje.

Klej do nalepiania etykiet papierowych na paczkaeh metalowych. 100 cz. mąki kartoflanej rozgotowuje się w 120 cz. wody — na koniec dodaje się 5 cz. kwasu azotowego.

Camphenol. 400 gr. kamphory, 200 gr. Acid carbolic cr., 40 gr. Spirvini conc.

Puder dla dzieci. Dermatolu 5, Acid salicyl 4, Zinci oxydat. 20, Amyli tritici 180. Talcum venet. 300.

Woda dezynfekująca po goleniu. Liquor Alumin. acet. 10, Aquae dest. 90, Essentia aromatica 5.

KRONIKA BIEŻĄCA.

Od redakcji. Z powodów od redakcji niezależnych, z powodu kilkutygodniowego strejku wstrzymano wydawnictwo pisma niniejszego i dopiero dzisiaj wznawiamy wydawnictwo, by módz już regularnie doręczać czytelnikom.

Włoska farmakopea wydanie IV. ukazała się i weszła w życie.

Koło Farmaceutów U. U. J. W dniu 21. października 1921 r. odbyło się zwyczajne Walne Zgromadzenie, obecnych było 34 osób. Zagaił i przewodniczył kol. Nowak Witold. Komisja przejściowa złożyła sprawozdanie z działalności w okresie wakacyjnym. Następnie przystąpiono do wyboru Wydziału na rok 1921/22. Wybrano następujący Wydział; prezes: kol. Nowak Witold, wiceprezes: Karpiński Stanisław. sekretarz: Jarosz Mieczysław, zastępca sekretarza: Bigo Janina, skarbnik. Schönkopf Pola, zastępca skarbnika: Kałużyński Marjan, bibljotekarz: Adamczyk Stanisław, zastępca bibjotekarza: Grabowska Wacława. Komisja rewizyjna: Hodbod Walenty, Wojtys Tytus, Mazaraki Zygmunt. Kwestja zakupu książek oddaną została Wydziałowi celem porozumienia się z prof. Dr. Dziewońskim. Przy wnioskach wyłoniła się sprawa matury wolnych słuchaczy I-go roku.

Zawodowe pisma wiedeńskie podają z ubolewaniem, że od 1 kwietnia b. r. farmaceuci Niemcy nie będą przyjmowani do polskich aptek. Przypominamy, że już przed rokiem postąpiono podobnie w Austrji z obcopoddanymi, tylko nieco energiczniej.

Ograniczenie używania technicznych sił pomocniczych w Rumunji ograniczono używanie laborantów pakowaczek i kasjerek w ten sposób: 1) Pod żadnym pozorem nie wolno personalowi technicznemu sporządzać recepty i wogóle wykonywać prace, które stoją w jakimkolwiek związku ze sporządzaniem recepty. 2) Nie wolno wydawać osobliwek przepisanych receptą. 3) Wreszcie nie wolno brać udziału w pracach laboratoryjnych, li tylko jako siła techniczna do pomocy.

Personalja. Zarząd apteki p. Jana Stenzla w Rohatynie objął kol. Tadeusz Glazór. Apteki ś. p. A. Markowicza we Lwowie, kol. Stanisław Augustynowicz.

Koncesję na otwarcie nowej apteki we Lwowie, róg ul. Trzeciego Maja i Jagiellońskiej, otrzymał kol. Izydor Zerygiewicz.

Zmarli: ś. p. Piotr Cukier, właściciel apteki w Kamionce Strumiłowej, ś. p. Roniger, właściciel apteki w Zborowie i ś. p. Adolf Berger, właściciel apteki w Boryni.

Mr. Jan Lepiankiewicz objął swoją aptekę w Samborze, wydzierżawioną dotychczas Mr. Włodzimierzowi Kubrakiewiczowi, we własny zarząd.

Podanie o koncesje na nowe apteki wnieśli koledzy: Tadeusz Glazór na Mościska, Karol Werner na Lwów, ul. Zyblikiewicza, Batorego, Kochanowskiego i Żółkiewską.

Grono aptekarzy warszawskich założyło hurtownię p. f. „Hurtownia Aptekarzy Polskich, Sp. Akc.", z siedzibą w Warszawie. Kapitał zakładowy spółki wynosi 30 miljonów marek, podzielonych na 30.000 akcyj tysiącmarkowych, brzmiących na okaziciela.

Krótki pogląd na Targi. Targ wschodni w Królewcu od 19-go do 24-go lutego 1922.

Targ wiosenny Lipski odbędzie się w dniach od 5-go do 11-go marca 1922.

Targ wiosenny we Wrocławiu od 19-go do 23-go marca 1922.

Targ wiosenny frankfurtski we Frankfurcie nad Menem od 2-go do 8-go kwietnia 1922.

Targ wzorów we Wiedniu od 19-go do 25-go marca 1922 roku.

Targ w Reichenbergu od 12-go do 20 sierpnia 1922.

Targ w Pressburgu od 31-go lipca do 6-go sierpnia 1922 roku.

Targ w Pradze czeskiej od 12-go do 19-go marca 1922 roku.

Targ wiosenny w Zagrzebiu odbędzie się w marcu 1922 roku.

II. Targ poznański od 19-go do 27-go marca 1922.

Zmarli. W Myślenicach zmarł w grudniu 1921 r. Mr. St. Prus-Skowroński.

W Warszawie Wacław Wierzbicki, członek i współpracownik biura P. P. T. F.

Kierownictwo apteki szpit. św. Łazarza w Krakowie objęła z polecenia Ministerstwa Zdrowia Publicznego Mr. Zofja Radwańska, długoletnia współpracowniczka tejże apteki. Składając serdeczne życzenia Koleżance, musimy zaznaczyć, że wybór nie mógł być trafniejszy, bo kierowniczka apteki Mr. Zofja Radwańska, poprzednio już zaszczytnie znana sekretarka Tow. farm. »Unitas«, położyła naprawdę wielkie zasługi na polu pracy społeczno-zawodowej, a pozatem znana ze swej pracowitości i głębokiej wiedzy zawodowej. Wierzymy, że najlepiej wywiąże się z poleconego Jej zadania.

Koncesja apteki. Wojewódzki Urząd Zdrowia w Poznaniu zwraca uwagę panów aptekarzy na ogłoszenie w następnym numerze Dziennika Urzędowego, w którym otwiera się konkurs na nową koncesję apteki we Wrześni i w Grodzisku, które podlegają likwidacji.

Nakładem Towarzystwa Farmaceutycznego „Unitas" w Krakowie. — Drukarnia Związkowa pod zarządem J. Dziubanowskiego.

Redaktor odpowiedzialny: Mr Jan Henoch.